

**Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie
I Wydział Cywilny
Aleja Solidarności 127
00-898 Warszawa
Tel. 440- 42-31 fax 440-42-21**

Warszawa, dnia 20 marca 2013r.
sygn.akt IC 42/11

w odpowiedzi należy podać nazwę Sądu i sygn. akt

Pan radca prawny
Andrzej Kaczorowski
Kancelaria Prawnicza
Al. Jerozolimskie 133/123
02-304 Warszawa

DORĘCZENIE WYROKU Z UZASADNIENIEM

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie I Wydział Cywilny w sprawie I
C 42/11 z powództwa Ogólnopolskiego Związku Technik Medialnych przeciwko
Danucie Harenda o Roszczenie wynikające z prawa prasowego
doręcza odpis wyroku z uzasadnieniem

z up. Kierownika Sekretariatu
Sekretarz Sądowy
Monika Karolak-Treider





**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 lutego 2013r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR (del.) Marek Grodzki

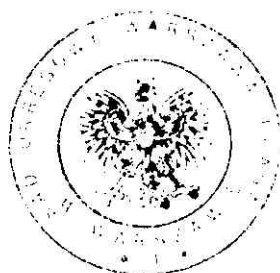
Protokolant: sekretarz sądowy Przemysław Baranowski

po rozpoznaniu w dniu 04 lutego 2013 r.

na rozprawie sprawy z powództwa Ogólnopolskiego Związku Technik

Medialnych z siedzibą w Łodzi przeciwko Danucie Harenda o zamieszczenie
sprostowania, nakazanie złożenia oświadczenia i zapłatę

1. oddala powództwo;
2. zasądza od powoda Ogólnopolskiego Związku Technik Medialnych z siedzibą w Łodzi na rzecz pozwanej kwotę 3.161,00 zł (trzy tysiące sto sześćdziesiąt jeden złotych 00/100) tytułem kosztów procesu.



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem stwierdza
Sekretarz Sądowy

Warszawa, dnia



UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 stycznia 2011 roku (data wpływu) powód Ogólnopolski Związek Technik Medialnych z siedzibą w Łodzi wniósł przeciwko pozwanej Danucie Bożenie Harenda o opublikowanie sprostowania, oświadczenia i zapłatę.

W szczególności powód wniósł o:

-zobowiązanie Pozwanego Redaktora Naczelnego Magazynu „Telekabel” do bezpłatnego opublikowania sprostowania nieprawdziwych wiadomości zawartych w publikacji pod tytułem „Poza OZTM”, zamieszczonej we wrześniowym wydaniu Magazynu „Telekabel” w najbliższym przygotowanym do druku numerze Magazynu „Telekabel” w tym samym dziale, co określona wyżej publikacja, równorzędną czcionką oraz pod widocznym tytułem, o następującej treści: „Danuta Harenda, jako redaktor naczelna Magazynu „Telekabel”, oświadcza, że w treści publikacji pod tytułem „Poza OZTM”, umieszczonej we wrześniowym wydaniu Magazynu „Telekabel”, podała nieprawdziwe informacje jakoby Stowarzyszenie Kulturalno Oświatowe „Tele-Piast” zostało pozbawione członkostwa w Ogólnopolskim Związku Technik Medialnych a Zbigniew Janson został pozbawiony funkcji Prezesa Zarządu tego Związku. Informacja ta podana została wskutek naszego zaniechania potwierdzenia zgodności z prawdą wiadomości uzyskanych od przeciwnej strony powstałego sporu, w szczególności odstąpienia od uzyskania stanowiska Zbigniewa Jansona. Przepraszam wszystkich, którzy uzyskali przekonanie, jakoby opublikowanie tej informacji stanowiło działanie w sytuacji konfliktu interesów przez wydawcę Magazynu „Telekabel”. Zobowiązujemy się do zachowania większej ostrożności w publikacji takich informacji w przyszłości.”

-zobowiązanie Pozwanego Redaktora Naczelnego Magazynu „Telekabel” do dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego Powoda, do którego to naruszenia doszło na skutek zamieszczenia określonej w pkt. 1 publikacji poprzez złożenie oświadczenia w trzech kolejnych ogólnopolskich wydaniach „Gazety Wyborczej” oraz „Rzeczypospolitej”, na stronach poświęconych prawu lub ekonomii, następującej treści:

„Danuta Hatenda, jako redaktor naczelna Magazynu „Telekabel”, oświadcza, iż w treści publikacji pod tytułem „Poza OZTM”, umieszczonej we wrześniowym wydaniu Magazynu „Telekabel”, podała nieprawdziwe informacje jakoby Stowarzyszenie Kulturalno Oświatowe „Tele-Piast” zostało pozbawione członkostwa w Ogólnopolskim Związku Technik Medialnych a Zbigniew, Janson został pozbawiony funkcji Prezesa Zarządu tego Związku. Informacja ta podana została wskutek naszego zaniechania potwierdzenia zgodności z prawdą wiadomości uzyskanych od przeciwnej strony powstałego sporu, w szczególności odstąpienia od uzyskania stanowiska Zbigniewa Jansona. Przepraszamy wszystkich, którzy uzyskali przekonanie, jakoby opublikowanie tej informacji stanowiło działanie w sytuacji konfliktu interesów przez wydawcę Magazynu „Telekabel”. Zobowiązujemy się do zachowania większej ostrożności w publikacji takich informacji w przyszłości.”

- zapłatę przez Pozwanego na rzecz:

- a) Ogólnopolskiego Związku Technik Medialnych z siedzibą w Łodzi kwoty w wysokości 5 000,00 zł (słownie: pięć tysięcy złotych 00/100), która przeznaczona zostanie na realizowany przez ten podmiot cel społeczny jaką jest działalność oświatowa w dziedzinie komunikacji medialnej,
- b) Stowarzyszenia Kulturalno Oświatowego „Tele-Piast” w Gdańsku kwoty w wysokości 5 000,00 zł (słownie: pięć tysięcy złotych 00/100), która przeznaczona zostanie na realizowany przez ten podmiot cel społeczny jakim jest wspieranie działalności naukowej, oświatowej, kulturalnej, kultury fizycznej i sportu oraz dobroczynności.

- zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Zarządzeniem z dnia 21 lutego 2011 roku zwrócono pozew, w zakresie żądania nakazania sprostowania. Powód nie wniósł zażalenia na to zarządzenie.

Pismem z dnia 16 lipca 2012 roku powód OZTM zmienił powództwo w ten sposób, że oprócz zgłoszonych roszczeń wniósł również o zobowiązanie pozwanego Redaktora Naczelnego Magazynu „Telekabel” do bezpłatnego opublikowania

sprostowania nieprawdziwych wiadomości zawartych w publikacji pod tytułem „Poza OZTM”, zamieszczonej we wrześniowym wydaniu Magazynu „Telekabel” z 2010 roku, w najbliższym przygotowanym do druku numerze Magazynu „Telekabel” w tym samym dziale co określona wyżej publikacja, równorzędną czcionką oraz pod widocznym tytułem, o następującej treści:

i

„Danuta Harenda, jako redaktor naczelna Magazynu „Telekabel”, oświadcza, że w treści publikacji pod tytułem „Poza OZTM”, umieszczonej we wrześniowym wydaniu Magazynu „Telekabel”, podała nieprawdziwe informacje jakoby Stowarzyszenie Kulturalno Oświatowe „Tele-Piast” zostało pozbawione członkostwa w Ogólnopolskim Związku Technik Medialnych a Zbigniew Janson został pozbawiony funkcji Prezesa Zarządu tego Związku. Informacja ta podana została wskutek naszego zaniechania potwierdzenia zgodności z prawdą wiadomości uzyskanych od przeciwnej strony powstałego sporu, w szczególności odstąpienia od uzyskania stanowiska Zbigniewa Jansona. Przepraszam wszystkich, którzy uzyskali przekonanie, jakoby opublikowanie tej informacji stanowiło działanie w sytuacji konfliktu interesów przez wydawcę Magazynu „Telekabel”. Zobowiązujemy się do zachowania większej ostrożności w publikacji takich informacji w przyszłości.”

W odpowiedzi na pozew i w dalszych pismach procesowych pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

W załączniku do protokołu z dnia 11 września 2012 roku pozwana wniosła o oddalenie powództwa również w przedmiocie zmiany powództwa dokonanej pismem z dnia 16 lipca 2012 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W miesięczniku „Telekabel” we wrześniowym numerze oznaczonym cyfrą 9 (97) ukazała się notatka o tytule „Poza OZTM” o treści:

„2 sierpnia br. w Łodzi odbyło się Nadzwyczajne Zebranie Członków Ogólnopolskiego Związku Technik Medialnych. Które zatwierdziło uchwałę Zarządu OZTM podjętą 7 lipca 2010 r., dotyczącą pozbawienia członkostwa w Związku Stowarzyszenia Kulturalno-

Oświatowego Tele-Piast, z siedzibą w Gdańsku. Realizując postanowienie uchwały Nadzwyczajnego Zebrania Członków OZTM Zarząd oraz Komisja Rewizyjna OZTM powiadamia wszystkich zainteresowanych, że Pan Zbigniew Janson, dotychczasowy Prezes Zarządu OZTM, utracił prawo do zaciągania w imieniu OZTM wszelkich zobowiązań prawnych, rzeczowych, majątkowych i finansowych."

Dowód: Magazyn Telekabel nr 9, str. 22 k. 55;

Postanowieniem z dnia 6 września 2010 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi w sprawie oznaczonej sygn. akt ŁD.XX Ns - Rej. KRS 13222/10/867, odmówił wpisu wniosku związku stowarzyszeń: Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Technik Medialnych z siedzibą w Łodzi o zmianę wpisu w rejestrze tj. o wpis zmiany w składzie Zarządu poprzez wykreślenie: Zbigniewa Jansona (prezesa), Teresy Gwazdacz (sekretarza) oraz wpis nowego członka zarządu Tadeusza Gromaka. Z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, że w dniu 7 lipca 2010 r. odbyło się posiedzenie Zarządu, na którym obecni byli dwaj członkowie zarządu: Tadeusz Marczewski (wiceprezes), Zbigniew Gawroński członek zarządu). Z treści protokołu i uchwał wynika, iż na posiedzeniu tym zostały podjęte następujące uchwały: uchwała nr 3 o pozbawieniu członkostwa v Ogólnopolskim Związku Technik Medialnych, Stowarzyszenia Kulturalno światowego „TELE - PIAST” z siedzibą w Gdańsku, co w konsekwencji stanowi Uratę statusu członka zarządu przez Zbigniewa Jansona jako osoby reprezentującej Stowarzyszenie Kulturalno Oświatowego „TELE - PIAST” z siedzibą w Gdańsku. W dniu 1 sierpnia 2010 r. odbyło się kolejne posiedzenia Zarządu, na którym byli czterej członkowie Zarządu: Zbigniew Janson -prezes, Tadeusz Marczewski - wiceprezes, Zbigniew Gawroński - członek, Grzegorz Tretyn -wiceprezes. Zarząd na posiedzeniu tym postanowił zweryfikować wcześniej podjęte uchwały, w związku z tym poddano ponownie pod głosowanie uchwałę o pozbawieniu członkostwa w Ogólnopolskim Związku Technik Medialnych, Stowarzyszenia Kulturalno Oświatowego „TELE - PIAST” z siedzibą w Gdańsku -uchwała zastała uchylona, uchwałę o uzupełnieniu składu zarządu o Pana Tadeusza Gromaka -odrzucono, przyjęto natomiast ponownie rezygnację pani Teresy Gwazdacz, Ponadto, na posiedzeniu tym odrzucono także uchwałę o uzupełnieniu składu zarządu poprzez wybór Wojciecha Brana oraz stwierdzono, iż wszystkie uchwały zarządu podjęte

w dniu 7 lipca 2010 r. są nieważne. W dniu 2 sierpnia 2010 r. odbyło się Nadzwyczajne Zebranie Członków Ogólnopolskiego Związku Technik Medialnych. Niniejsze Zebranie uchwałą nr V zatwierdziło wszystkie uchwały podjęte na posiedzeniu Zarządu z dnia 7 lipca 2010 r.

Sąd rejestrowy stwierdził, że uchwały podjęte przez Zarząd na posiedzeniu w dniu 7 lipca 2010 r. nie mogą stanowić podstawy ujawnienia w rejestrze zmian w składzie Zarządu zgłoszonych niniejszej sprawie, gdyż zgodnie z § 22 pkt 3 statutu posiedzenia Zarządu zwołać może jedynie prezes, który czyni to samodzielnie bądź na wniosek co najmniej połowy składu Zarządu. Posiedzenie Zarządu, które odbyło się w dniu 7 lipca 2010 r. nie zostało zwołane przez prezesa. Zatem zebrany w dniu 7 lipca 2010 r. Zarząd nie mógł podejmować skutecznych uchwał.

Jednocześnie Sąd rejestrowy) stwierdził, że uchwała nr 3 o pozbawieniu członkostwa Stowarzyszenia Kulturalno Oświatowego „TELE - P1ASP” z siedzibą w Gdańsku w Ogólnopolskim Związku Technik Medialnych nie mogłaby również stanowić udzielnej podstawy do wykreślenia z rejestru Zbigniewa Jansona (prezesa).. Również zebranie członków nie jest uprawnione do podjęcia uchwały w przedmiocie pozbawienia członkostwa. Kompetencję do podejmowania uchwał w tym zakresie posiada bowiem jedynie Zarząd (§18 ust. 1 statutu).

Sąd rejestrowy wskazał, że z uwagi na fakt, że uchwały z dnia 7 lipca 2010 r. nie były podjęte skutecznie należało uznać, iż uchwały Zarządu z dnia 1 sierpnia 2010 r. nie zmieniły stanu faktycznego i prawnego w strukturach Ogólnopolskiego Związku Technik Medialnych.

Postanowienie zostało wydane już po ukazaniu się notatki w miesięczniku.

Dowód: postanowienie k. 12-15, przesłuchanie likwidatora OZTM k. 358;

Pismem z dnia 6 lipca 2010 roku pełnomocnik radca prawny Jakub Woźny, działający w imieniu OZTM poinformował Tadeusza Marczewskiego i Zbigniewa Gawrońskiego o bezskuteczności zwołania posiedzenia Zarządu OZTM, przez osoby niebędące Prezesem Zarządu. Pełnomocnik OZTM poinformował w piśmie o przepisach

statutu dotyczących sposobu zwoływania posiedzeń Zarządu, które to stanowią wyłączną prerogatywę Prezesa Zarządu. Pełnomocnik poinformował również, że zwołanie posiedzenia Zarządu z naruszeniem zapisów statutu, pozbawi posiedzenie formalnego charakteru, a uchwały podjęte w toku tak zwołanego posiedzenia będą pozbawione mocy prawnej.

f

Dowód: pismo z dnia 6 lipca 2010 roku k. 16;

Pismem z dnia 5 października 2010 roku (nadanym 6 października 2010 roku), Prezes Zarządu OZTM Zbigniew Janson zwrócił się do redaktor naczelnej Danuty Harenda z pismem wyjaśniającym stan faktyczny w OZTM, jak również z żądaniem:

-bezpłatnego opublikowania sprostowania nieprawdziwych wiadomości zawartych w § przedmiotowej publikacji w najbliższym przygotowanym do druku numerze magazynu Telekabel, w tym samym dziale co publikacja, równorzędną czcionką oraz pod widocznym tytułem, o następującej treści: „Aleksander Sawicki, jako wydawca magazynu Telekabel, oraz Danuta Harenda, jako redaktor naczelna magazynu Telekabel, oświadczają, iż w treści publikacji pod tytułem „Poza OZTM”, zamieszczonej we wrześniowym wydaniu magazynu Telekabel, podali nieprawdziwe informacje jakoby Stowarzyszenie Kulturalno Oświatowego „Tele-Piast” zostało pozbawione członkostwa w Ogólnopolskim Związku Technik Medialnych a Zbigniew Janson został pozbawiony funkcji Prezesa Zarządu tego Związku. Informacja ta podana została wskutek naszego zaniechania stwierdzenia zgodności z prawdą wiadomości uzyskanych od przeciwnej strony powstałego sporu, w szczególności odstąpienia od uzyskania stanowiska Zbigniewa Jansona. Przepraszamy wszystkich, którzy uzyskali przekonanie, jakoby opublikowanie tej informacji stanowiło działanie w sytuacji konfliktu interesów przez wydawcę magazynku Telekabel. Zobowiązujemy się do zachowania większej ostrożności w publikacji takich informacji w przyszłości.”

-dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia praw moich, Stowarzyszenia oraz OZTM, którego dopuścili się wspólnie redaktor naczelna oraz wydawca magazynu Telekabel. Skutek taki nastąpi w szczególności poprzez złożenie oświadczenia w trzech kolejnych ogólnopolskich wydaniach „Gazety Wyborczej” oraz

„Rzeczypospolitej”, na stronach poświęconych prawu lub ekonomii, następującej treści: „Aleksander Sawicki, jako wydawca 'magazynu Telekabel, oraz Danuta Harenda, jako redaktor naczelna magazynu Telekabel, oświadczają, iż w treści publikacji pod tytułem „Poza OZTM”, zamieszczonej we wrześniowym wydaniu magazynu Telekabel, podali nieprawdziwe informacje jakoby Stowarzyszenie Kulturalno Oświatowego „Tele-Piast” zostało pozbawione członkostwa w Ogólnopolskim Związku Technik Medialnych a Zbigniew Janson został pozbawiony funkcji Prezesa Zarządu tego Związku. Informacja ta podana została wskutek naszego zaniechania stwierdzenia zgodności z prawdą wiadomości uzyskanych od przeciwnej strony powstałego sporu, w szczególności odstąpienia od uzyskania stanowiska Zbigniewa Jansona. Przepraszamy wszystkich, którzy uzyskali przekonanie, jakoby opublikowanie tej informacji stanowiło działanie w sytuacji konfliktu interesów przez wydawcę magazynu Telekabel. Zobowiązujemy się do zachowania większej ostrożności w publikacji takich informacji w przyszłości.”

-zapłaty kwoty 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) na działalność oświatową w dziedzinie komunikacji medialnej oraz obowiązującego prawa, stanowiącą cel społeczny w rozumieniu art. 24 § 1 kodeksu cywilnego, poprzez wpłatę przedmiotowej kwoty na rachunek bankowy. Kwota ta wynika z charakteru naruszenia, którego przedmiot w szczególności stanowiło dobre imię OZTM jako jednostki publicznie znanej i reprezentującej słusne interesy zgromadzonych w niej podmiotów. Omawiana publikacja przyczyniła się do osłabienia pozycji OZTM, na którą OZTM pracował wiele lat, niezbędnej dla prawidłowego wykonywania założonych celów.

Dowód: pismo z dnia 5 października 2010 roku z dowodem nadania k. 17-20;

Pismem z dnia 26 października 2010 roku (nadany 27 października 2010 roku) zatytułowanym - Przedsądowe wezwanie do zapłaty - Prezes Zarządu OZTM Zbigniew Janson zwrócił się do wydawcy miesięcznika „Telekabel” ponownie wezwał do wykonania świadczeń wskazanych w piśmie z dnia 5 października 2010 roku.

Dowód: pismo z dnia 26 października 2010 roku z dowodem nadania k. 21-23;

Pismami z 15 października 2010 roku i 5 listopada 2010 roku wydawca miesięcznika „Telekabel” ustosunkował się do żądań OZTM, odmawiając wykonania

żądanych świadczeń i informując, że opublikowano tekst na podstawie prawdziwej, w dniu publikacji, informacji uzyskanej od osoby wiarygodnej.

Dowód: pisma k. 24-28;

Pozwana uzyskała informację o uchwałach Zarządu OZTM i Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia na podstawie emaila przesłanego przez członka Zarządu OZTM Tadeusza Marczewskiego, w którego treści wskazuje on na podjęcie uchwał Zarządu, w przedmiocie pozbawienia członkostwa w Związku Stowarzyszenia Kulturalno -Oświatowego TELK — PIAST, oraz o tym, że od dnia 7 lipca 2010 roku w związku z uchwałą Pan Zbigniew Janson nie reprezentuje spraw, interesów, działań prawnych i legislacyjnych OZTM. W treści emaila wklejono kopię protokołu z posiedzenia zarządu OZTM.

Dowód: email k. 79-81;

Pozwana otrzymała od Tadeusza Marczewskiego email wysłany 9 sierpnia 2010 roku, w którym poinformował on o tym, że: „W dniu 2 sierpnia 2010 roku w Łodzi odbyło się Nadzwyczajne Zebranie Członków Ogólnopolskiego Związku Technik Medialnych, które zatwierdziło uchwałę Zarządu OZTM podjętą w dniu 07.07.2010 rok dotyczącą pozbawienia członkostwa w Związku, Stowarzyszenie Kulturalno Oświatowe Tele -Piaś z siedzibą w Gdańsku. Realizując postanowienie uchwały Nadzwyczajnego Zebrania Członków OZTM Zarząd oraz Komisja Rewizyjna OZTM powiadamia wszystkich zainteresowanych, że Pan Zbigniew Janson dotychczasowy Prezes Zarządu OZTM utracił prawo do zaciągania w imieniu OZTM wszelkich zobowiązań prawnych, rzeczowych, majątkowych i finansowych. Wszelkie ustalenia i decyzje dotyczące zobowiązań prawnych, rzeczowych, majątkowych i finansowych podjęte przez Pana Zbigniewa Jansona po 07 lipca 2010 roku, władze OZTM uważają za nieważne i nie rodzące zobowiązań dla Związku.". Informacja podpisana była przez wymienienie organów Związku: Nadzwyczajne Zebranie Członków OZTM, Komisję Rewizyjną OZTM i Zarząd OZTM.

Ponadto, w treści emaila wskazano, że Nadzwyczajne Zebranie Członków OZTM odbyło się na wniosek Komisji Rewizyjnej OZTM pod prawną opieką przedstawicieli

Kancelarii Prawnej Mateusz Domański i Wspólnicy z siedzibą w Poznaniu, a oryginał Protokołu Nadzwyczajnego Zebrania* Członków OZTM oraz podjęte uchwały znajdują się w siedzibie OZTM w Łodzi.

Dowód: email k. 82;

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej OZTM Andrzej Zając przesłał m.in. do wydawcy miesięcznika „Telekabel” pismo z dnia 10 września 2010 roku, skierowane do członków OZTM, wskazujące na nieprawidłowości jakich miałyby dopuszczać się prezes OZTM w zakresie rozliczania konferencji współorganizowanych przez OZTM, w szczególności uzyskiwania przez niego korzyści osobistych, w postaci wynagrodzenia.

Dowód: email k. 83-85

Kolejnym emailem przesłanym do wielu osób z branży operatorów kablowych i mediów, m.in. do wydawcy miesięcznika „Telekabel”, przewodniczący Komisji Rewizyjnej OZTM Andrzej Zając poinformował o podłożu konfliktu w OZTM o działaniach, które podjął w celu ustanowienia kuratora związku.

Dowód: email k. 86-88;

Emailem z dnia 13 października 2010 roku OZTM w osobach Zbigniewa Jansona, Grzegorza Tretyna i Janusza Grze Ilkowskiego - członków zarządu, przesłało do wielu osób z branży operatorów kablowych i mediów, m.in. do wydawcy miesięcznika „Telekabel” oświadczenie Zarządu OZTM, w którym wskazano, iż w związku z głoszonymi i rozpowszechnianymi przez byłych członków Zarządu Tadeusza Malczewskiego i Zbigniewa Gawrońskiego oraz bezpodstawnie podpisującego się jako Wiceprezes Wojciecha Barana nieprawdziwych informacji Zarząd Ogólnopolskiego Związku Technik Medialnych informuje, że podmioty reprezentowane przez w/w Panów nie są członkami OZTM a tym samym w/w Panowie nie są członkami Zarządu. W treści emaila podano również, że:

1. Decyzją z dnia 24 sierpnia 2010 Zarząd wykluczył w/w członków z OZTM, w

szczególności za działanie na szkodę OZTM oraz łamanie postanowień Statutu.

2. Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w dniu 06 września 2010 postanowił, że posiedzenie „Zarządu” (Gawroński Marczewski) z dnia 07 lipca 2010 jest nieważne, zatem „nie mógł podejmować skutecznych uchwał” na którym podjęto między innymi nieważne uchwały dotyczące wykluczenia Stowarzyszenia TELE-PIAST (Z. Jansona) oraz przyjęcia na członka OZTM Stowarzyszenie TOM a W, Barana na Wiceprezesa Zarządu. Tym samym pismem Sąd zakwestionował uprawnienia Zebrania Członków (niesłusznie nazywanym Walnym) na którym ponownie próbowano pozbawić członkostwa Stowarzyszenie TELE-PIAST, jednocześnie Sąd potwierdził uprawnienia Zbigniewa Jansona do pełnienia funkcji Prezesa Zarządu OZTM.
3. Walne Zgromadzenie Członków z dnia 15 września 2010 rozpatrzyło odwołania od decyzji Zarządu o wykluczeniu: SMTS „ASTRAL” oraz Stowarzyszenia TOM nie uchylając decyzji Zarządu czym podtrzymało decyzję o wykluczeniu, STK „Centrum” Zgierz WZCz uchyliło decyzję Zarządu czym przywróciło w poczet członków, Gawex Media Sp z o.o. nie złożyła odwołania, tym samym nie jest członkiem OZTM.

jednocześnie wskazano, że publikacja która ukazała się we wrześniowym TELEKABLU zatytułowana „Poza OZTM” zawiera treści nieprawdziwe, narusza dobra osobiste Zbigniewa Jansona - Prezesa OZTM i TELE-.PIAST, dobre imię OZTM i TELE-PIAST oraz narusza elementarne zasady rzetelności dziennikarskiej oraz etyki zawodowej.

Dowód: email k. 89-91;

W numerze listopadowym miesięcznika „Telekabel” oznaczonym numerem 11 (99) redakcja zamieściła komunikat, w którym poinformowała o nadesłaniu oświadczenia Zarządu OZTM z dnia 13 października 2010 roku oraz o osobach wskazanych w tym piśmie jako członkowie zarządu OZTM, informując jednocześnie, że na stronach internetowych Krajowego Rejestru Sądowego, według stanu na dzień 2 listopada 2010 roku skład Zarządu OZTM jest inny niż wynika to z oświadczenia. W związku z tym redakcja poinformowała, że w związku z sytuacją i rozbieżnościami opinii co do władz OZTM, do czasu ostatecznego i prawomocnego wyjaśnienia sprawy, nie chcąc stać się uczestnikiem sporu, nie będzie zamieszczać materiałów na ten temat.

Dowód: miesięcznik „Telekabel” str. 31 k. 98;

Prawomocnym postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2012 roku, w sprawie I C 1175/11 Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie odrzucił pozew Ogólnopolskiego Związku Technik Medialnych w Łodzi przeciwko Danucie Harendzie o opublikowanie sprostowania.

Dowód: akta I C 1175/11: postanowienie k. 48-49;

Tadeusz Marczewski pełnił w OZTM funkcję wiceprezesa. OZTM był współorganizatorem konferencji szkoleniowych. Od 2009 roku w związku narastał konflikt w sprawie rozliczeń tych konferencji. Nieprawidłowości w rozliczeniach jako jeden z pierwszych wykrył wiceprezes Wojciech Baran. Członkami zarządu OZTM byli wówczas również Zbigniew Janson i Grzegorz Tretyn. Podniesiono zarzut nieprawidłowości w rozliczeniach, który dotyczył Zbigniewa Jansona i czterech konferencji. Wojciech Baran uzyskał informacje u innych współorganizatorów konferencji, że przyniosły one zysk, który został podzielony przez organizatorów: Zbigniewa Jansona, firmę RR i przedstawiciela trzeciego organizatora Mariusza Wargockiego. Na posiedzeniach Zarządu OZTM sprawa rozliczeń powodowała scysje między członkami zarządu. W sierpniu lub wrześniu 2009 roku Komisja Rewizyjna uzyskała niepokojące informacje dotyczące finansów OZTM. Z inicjatywy Andrzeja Zająca odbyło się spotkanie członków zarządu i komisji rewizyjnej OZTM w sprawie rozliczeń konferencji współorganizowanych przez OZTM. Zbigniew Janson twierdził, że

konferencja w Pułtuskach przyniosła zysk i związek otrzyma pieniądze. Winę za brak rozliczeń ponosi agencja RR. Tadeusz Marczewski w rozmowie z przedstawicielami agencji RR dowiedział się, że konferencja ta rzeczywiście nie została rozliczona, ale dlatego, że Zbigniew Janson „zabrał” tę konferencję agencji. Tadeusz Marczewski i Andrzej Zając dowiedzieli się również od przedstawicieli agencji RR, że poprzednie konferencje kończyły się zyskiem, który był wypłacany OZTM poprzez wypłaty na podstawie umów zleceń dla córki Zbigniewa Jansona. Tadeusz Marczewski uczestniczył również w spotkaniu organizacyjnym konferencji Fortel 28 lutego 2010 roku, w której poza nim uczestniczyli: prezes fundacji Protelkom - Ostrowski, przedstawiciel Krawarkomu - Wargocki i przedstawiciel OZTM - Janson. W trakcie tego spotkania Zbigniew Janson zaproponował, aby zysk dla OZTM był przekazywany poprzez trzy umowy zlecenia na wskazane przez siebie osoby. Tadeusz Marczewski i przedstawiciel Protelkom nie wyrazili na to zgody. Po konferencji w Rynie, która odbyła się w 2010 roku, po raz pierwszy na konto OZTM wpłynęły pieniądze - 60 tys. zł. Żądano od Zbigniewa Jansona wyjaśnień, co do rozliczenia poprzednich konferencji. Zbigniew Janson nie chciał zwołać zebrania zarządu, ani przedstawić dokumentów. W związku z tym Tadeusz Marczewski wraz z Panami Gawrońskim i Andrzejem Zającem -Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej OZTM podjęli decyzję o zwołaniu nadzwyczajnego zebrania zarządu w Szczecinku z punktem porządku obrad przewidującym odwołanie Prezesa Jansona. Zawiadomienia o posiedzeniu rozesłano do członków związku. Jeszcze przed datą posiedzenia Zbigniew Janson przesłał Tadeuszowi Marczewskiemu i Zbigniewowi Gawrońskiemu informację o nieformalnym charakterze posiedzenia i braku możliwości podejmowania uchwał. Sposób zwołania posiedzenia zarządu wynika ze statutu. W posiedzeniu z czterech członków zarządu, brało udział dwóch: Tadeusz Marczewski i Zbigniew Gawroński. Komunikat po posiedzeniu zarządu został przesłany członkom związku i magazynowi „Telekabel”. Od 7 lipca 2010 roku do decyzji sądu działały równolegle dwa zarządy OZTM. Tadeusz Marczewski zawsze komunikował się z pozwaną drogą emailową. Tą drogą przekazywał różne informacje o środowisku telewizji kablowej, w którym działa już 20 lat. Przekazując informację na temat sytuacji OZTM Tadeusz Marczewski działał jako wiceprezes OZTM. Tadeusz Marczewski został odwołany z funkcji wiceprezesa na walnym zgromadzeniu 15 września

2010 roku. Na tym zgromadzeniu usunięto część członków związku. Na wniosek Grzegorza Tretna i Zbigniewa Jansona interweniowali funkcjonariusze policji. Związek został postawiony w stan likwidacji. Tadeusz Marczewski miał przyjacielskie relacje ze Zbigniewem Jansonem, brał udział w pogrzebie jego żony. Nigdy nie kandydował na stanowisko prezesa OZTM. Część wykluczonych ze związku podmiotów założyło nowa organizację Związek Pracodawców Mediów Elektronicznych.

Dowód: zeznanie świadków: Tadeusza Marczewskiego k. 227-229 i Andrzeja Zajęca k. 230-232, przesłuchanie za powoda likwidatora OZTM Zbigniewa Jansona k. 357-359, uzasadnienie postanowienia k. 12;

Andrzej Sawicki jest wydawcą miesięcznika „Telekabel” od listopada 2001 roku i jedynym właścicielem od lipca 2004 roku. Czasopismo to jest miesięcznikiem branżowym. Wydawca współpracuje z pozwaną od samego początku i ma do niej pełne zaufanie. O sprawie wydawca wiedział od samego początku, widział źródła, którymi dysponowała pozwana tj. emaile z lipca i sierpnia 2010 roku. Po konsultacjach z kolegium wydawca uznał, na wniosek pozwanej, iż zasadnym jest stworzenie małej notatki prasowej na temat Prezesa Jansona i zmian w OZTM. W miesięczniku zamieszczano dziesiątki tego typu notatek. Wydawca identyfikuje się z działaniami redaktor naczelnej. Cel publikacji był czysto informacyjny, nie był to artykuł. Informacja była szeroko kolportowana drogą elektroniczną. Przed ukazaniem się notatki wydawca nie weryfikował prawdziwości informacji. Uznano, że źródło jest na tyle poważne, że nie ma powodu do weryfikowania korespondencji przesłanej przez wiceprezesa OZTM. Wcześniej to źródło zawsze było wiarygodne. Wrześniowy numer miesięcznika został oddany do druku 3 września 2010 roku. O treści postanowienia sądu rejestrowego wydawca dowiedział się w połowie września. Pozwana wystosowała do Zbigniewa Jansona emaila, z prośbą o informację jaki jest stan faktyczny i czy nie zaszła dodatkowa okoliczność, którą należałoby opublikować w numerze październikowym. Wydawca zna Zbigniewa Jansona i sprawę konfliktu w OZTM. O wszystkich jej aspektach dowiedział się we wrześniu 2010 roku z emaila Andrzeja Zajęca. Wcześniej wiedział o sporze, co do rozliczenia jednej z konferencji.

Dowód: zeznanie świadka Andrzeja Sawickiego k. 229-230;

Andrzej Zajac pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej OZTM do października 2010 roku. Do zadań Komisji Rewizyjnej należy sprawowanie nadzoru nad działalnością OZTM i składanie sprawozdania walnemu zgromadzeniu. Andrzej Zajac zwrócił się o ustanowienie kuratora dla OZTM. Wniosek nie został uwzględniony. Początkowo nieprawidłowości w związku próbowano wyjaśnić wewnątrz związku.

Dowód: zeznania świadka Andrzeja Zajaca k. 230 - 232, statut k. 242-247;

Powód OZTM wystąpił z powództwem przeciwko pozwanej, bo w opinii likwidatorów notatka z numeru 9 miesięcznika „Telekabel” była nieprawdziwa, gdyż nie było takiej sytuacji aby Zbigniew Janson przestał być prezesem OZTM, a Stowarzyszenie Tele - Piast zostało usunięte z organizacji. W OZTM było rozbieżności wewnętrzne, czynności likwidatorów zmierzające do zmiany we władzach, nie były komunikowane wszystkim członkom. W opinii OZTM błąd redakcji polegał na braku kontaktu i próbie wyjaśnienia sprawy, tym bardziej, że wydawca i operatorzy -członkowie związku - znają się i mają dobre prywatne układy. Powód nie ma zastrzeżeń do zawartości merytorycznej miesięcznika, poza notatką będącą przedmiotem sprawy. W miesięczniku ukazywały się informacje na temat zmian we władzach innych organizacji medialnych. Po konferencji w Rynie doszło do konfliktu między współorganizatorami konferencji, wśród których była jedna z firm Aleksandra Sawickiego. Przed rozpoczęciem organizacji konferencji podmioty ją współorganizujące nie zawarły umowy. Aleksander Sawicki nie uczestniczył w konflikcie. Ostatecznie doszło do porozumienia i zyski zostały podzielone. Gdyby podział zysków był inny to spółka Aleksandra Sawickiego otrzymałaby inny w nich udział. Członkowie OZTM nie chcieli dłużej działać w skonfliktowanej organizacji. W związku z tym doszło do podjęcia decyzji o likwidacji związku. Przed wytoczeniem niniejszej sprawy Grzegorz Tretyn dzwonił do większości spośród członków związku i uzyskał jednoznaczną opinię, aby skierować sprawę na drogę postępowania sądowego. Prezes Zbigniew Janson zrezygnował z działalności publicznej. OZTM miał zasługi w przedmiocie regulacji praw autorskich. Na tym polu duże zasługi miał osobiście Zbigniew Janson. Miesięcznik, przed zamieszczeniem notatki, nie zwracał się do Grzegorza Tretyn i Zbigniewa Jansona o informację i komentarz, choć wcześniej zgłaszał się w błahszych sprawach. Miesięcznik nie zwracał się również do prawnika związku. Z OZTM, w której

było 23 lub 27 członków, wprost odeszła jedna organizacja Stowarzyszenie Tom z Dąbrowy Górniczej.

Dowód: przesłuchanie za powoda likwidatorów OZTM: Grzegorza Szyfmana k. 288-289, Jana Obarka k. 289, Grzegorza Tretyn k. 290-292 i Zbigniewa Jansona k. 357-359;

i

Pozwana Danuta Harenda jest redaktorem naczelnym miesięcznika „Telekabel” od 2001 roku. Miesięcznik jest czasopismem z branży operatorów kablowych, w którym zamieszczane są informacje dotyczące tego środowiska, od fuzji biznesowych do zmian personalnych. Pozwana potraktowała informację przesłaną emailiem od Tadeusza Marczewskiego jako informację o zmianach personalnych. Komunikat w formie emaila trafił do pozwanej na jej służbową internetową skrzynkę pocztową. Komunikat był zatytułowany jako komunikat władz OZTM. Komunikat został opublikowany w praktyce w formie przesłane pozwanej. O zamieszczeniu komunikatu zdecydowali wspólnie pozwana i wydawca. Zarówno pozwana, jak i wydawca mieli świadomość, że w OZTM są nieporozumienia na tle finansowym, pozwana rozmawiała o tym z wydawcą kilkakrotnie. Tego typu informacje - o zmianach personalnych - uzyskiwane są w podobny sposób, są przesyłane przez władze firm i służby PR. Miesięcznik o ile są wątpliwości, co do źródła, weryfikuje uzyskane informacje. Przed ukazaniem się notatki pozwana nie rozmawiała ze Zbigniewem Jansonem, gdyż nie było takiej potrzeby. Źródło informacji było bowiem wiarygodne. Pozwana rozmawiała telefonicznie z Tadeuszem Marczewskim, który potwierdził informacje wynikające z treści emaila, dodając, że występują nieporozumienia między członkami zarządu na tle finansowym. Tadeusz Marczewski jest jedną z lepiej poinformowanych w środowisku osób. Do czasu ukazania się notatki źródło to było wiarygodne. Ponadto wydawca kontaktował się ze Zbigniewem Gawrońskim i Andrzejem Zającem, którzy również potwierdzili informację przesłaną emailiem. Pozwana proponowała powodowi zamieszczenie informacji o stanie faktycznym wynikającym z orzeczeń sądu rejestrowego. Pozwana nie zamieściła sprostowania przesłanego przez powoda, gdyż według niej nie odnosiło się do sprostowania treści zamieszczonej w notatce. Komunikat w numerze listopadowym miesięcznika „Telekabel” ukazał się z

inicjatywy redakcji, głównie pozwanej, z uwagi na to, że czytelnicy mają prawo znać prawdę, skoro poprzednia informacja się zdezaktualizowała.

Prace nad wrześniowym numerem, w którym ukazała się notatka, zakończyły się 3 września 2010 roku. Do dnia 4 września 2010 roku można było zmienić tę informację bez ponoszenia kosztów. O postanowieniu sądu rejestrowego pozwana dowiedziała się oficjalnie 13 października 2010 roku, wcześniej słyszała o nim od Tadeusza Marczewskiego. Po postanowieniu Sądu, sytuacja w OZTM wywołała żywe reakcje w środowisku.

Pozwana zdecydowała się zamieścić informację, gdyż zadaniem dziennikarza jest przekazywanie informacji, bez względu na to czy się zdezaktualizują, zwłaszcza, że dotyczyły działalności publicznej powoda.

Pozwana miała z przedstawicielami powoda relacje służbowe, spotykała się z nimi w trakcie konferencji branżowych, które odbywają się dwa razy w roku. Ze Zbigniewem Jansonem pozwana przeprowadzała kilkakrotnie rozmowy telefoniczne. Pozwana nie przeprowadzała takich rozmów po ukazaniu się notatki.

Dowód: przesłuchanie pozwanej Danuty Harenda k. 362-364;

Sąd nie dał wiary zeznaniom likwidatorów OZTM, którzy obarczyli winą wydawcę i redaktor naczelną miesięcznika, za odejście członków OZTM i stworzenie przez nich nowej organizacji wywołane opublikowaniem notatki. Jak wynika z zeznań świadków: Marczewskiego i Zajęca, podłożem konfliktu w OZTM nie była notka w miesięczniku „Telekabel”, ale niejasności związane z rozliczeniem konferencji współorganizowanych przez OZTM. Notatka ukazała się po upływie roku od dnia, kiedy pierwsze informacje o nieprawidłowościach dotarły do członków OZTM. Sprawa była wyjaśniana już na początku 2010 roku, a o konflikcie w szerszym jego aspekcie wszyscy zainteresowani mogli dowiedzieć się z pisma sporządzonego 10 września 2010 roku przez Andrzeja Zajęca. Członkowie OZTM zaczęli ustępować, bądź byli usuwani z tej organizacji już po ukazaniu się notatki, ale wynikało to z sytuacji wewnątrz związku zaognionej nieporozumieniami związanymi z funkcjonowaniem i składem władz Stowarzyszenia.

Konflikt był na tyle intensywny, że część członków OZTM uznała, że dalsze trwanie w tej organizacji pozbawione jest sensu.

Sąd nie dał wiary likwidatorowi Grzegorzowi Tretynowi co do podłoża konfliktu. Z zeznań likwidatora wynika, że przyczyną konfliktu była organizacja konferencji w Rynie i podział zysków uzyskanych z tej konferencji. Jak wynika z zeznań świadków Marczewskiego i Zajęca konflikt dotyczył braku rozliczenia się wobec OZTM przez Zbigniewa Jansona z kilku poprzednio współorganizowanych konferencji przez ten związek. Część członków OZTM była zbulwersowana sposobem rozliczenia polegającym na przejęciu zysku, który miał przyspaść OZTM przez Zbigniewa Jansona poprzez ich wypłacenie na podstawione przez niego osoby. Ta wiedza spowodowała chęć wyjaśnienia sytuacji. Część członków OZTM próbowała skłonić Prezesa OZTM do zwołania posiedzenia zarządu i wyjaśnienia tej kwestii. Na skutek braku reakcji wiceprezes i przewodniczący komisji rewizyjnej OZTM zwołali zebranie Zarządu i przegłosowali zmiany w Zarządzie, które zatwierdziło Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie. Rozliczenia konferencji w Rynie odbywały się w pierwszej połowie 2010 roku, a więc już po uzyskaniu informacji o nieprawidłowościach w rozliczaniu poprzednich konferencji.

Sąd nie dał wiary likwidatorowi Zbigniewowi Jansonowi, w tej części zeznań, w której wskazuje, że w rozmowie telefonicznej uzyskał informację od pozwanej o otrzymaniu opublikowanej notatki od wydawcy. Z dokumentów zebranych w sprawie w postaci kopii emaili, z zeznań świadka Marczewskiego, jak również z przesłuchania pozwanej wynika, że informację będącą podstawą opublikowania notatki pozwana uzyskała nie od wydawcy, a z emaila przesłanego przez świadka Marczewskiego. Pozwana zeznała również, że nie rozmawiała ze Zbigniewem Jansonem po ukazaniu się notatki, co w kontekście braku wiarygodności twierdzeń Zbigniewa Jansona o informacjach uzyskanych w trakcie tej rozmowy, świadczy o niewiarygodności jego zeznań w tym zakresie złożonych jedynie na potrzeby niniejszej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do treści przepisu art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku prawo prasowe (Dz. U. nr 5, poz. 24 ze zm.) dziennikarz jest obowiązany:

- 1) zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło,
- 2) chronić dobra osobiste, a ponadto interesy działających w dobrej wierze informatorów i innych osób, które okazują mu zaufanie,
- 3) dbać o poprawność języka i unikać używania wulgaryzmów.

Przepis art. 23 k.c. stanowi, że dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Zgodnie natomiast z przepisem art. 24 § 1 i 2 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Przepis art. 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

Jak wynika z treści powołanych wyżej przepisów podmiot, którego dobra osobiste zostały zagrożone lub naruszone publikacją prasową może zgłosić roszczenia w stosunku

do podmiotu za to odpowiedzialnego, pod warunkiem, że jego działanie było bezprawne. Brak bezprawności działania, w * praktyce wyłącza odpowiedzialność z tytułu opublikowania informacji, nawet jeżeli okażą się one nieprawdziwe.

W ocenie Sądu, nie budzi wątpliwości, że pozwana przekazując informację o Nadzwyczajnym Zebraniu Członków, działała z odbytym posiedzeniu Zarządu i przeświadczeniem publikacji prawdziwych wówczas informacji, gdyż posiedzenia organów OZTM odbyły się, zostały na nich podjęte uchwały, a pozwana posiadała przesłaną emailiem kopię protokołu posiedzenia Zarządu. Dodatkowo informacja została potwierdzona w rozmowie z trzema osobami z władz OZTM. Opublikowanie tej informacji niewątpliwie nie było bezprawne, gdyż relacjonowało fakty. Ostatecznie okazało się, że posiedzenie zarządu powoda zostało zwołane w sposób sprzeczny ze statutem, co w konsekwencji spowodowało odmowę wpisu do KRS nowych władz OZTM, niemniej jednak w chwili podejmowania decyzji o publikacji pozwana miała prawo zakładać, że informacja jest prawdziwa. W ocenie Sądu, domaganie się od podmiotu, który zamieścił publikację weryfikowania zgodności z prawem podjętych uchwał przekracza granice wymaganej rzetelności dziennikarskiej. Skuteczność prawna podejmowanych uchwał przez organy spółki jest zagadnieniem prawnie skomplikowanym i powierzone zostało wyspecjalizowanemu organowi państwowemu w postaci sądu rejestrowego, który decyzję o wpisie zmian na podstawie uchwał, a w konsekwencji m.in. zgodności uchwał z prawem, podejmuje po przeprowadzeniu postępowania i na podstawie wskazanych w przepisach dokumentach. Żądanie weryfikacji uchwał przez dziennikarzy, byłoby nadmiernym wymaganiem wypaczającym istotę działania dziennikarza, jaką jest służba społeczeństwu i państwu (art. 10 ustawy prawo prasowe), oraz istotę prasy, która zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności wypowiedzi i urzeczywistnia prawo obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej (art. 1 ustawy prawo prasowe).

Jednocześnie, pozwana nie naruszyła zasad szczególnej staranności i rzetelności dziennikarskiej publikując notatkę, bez próby uzyskania informacji i komentarza drugiej strony, w tym wypadku władz Związku, których legitymacja wynikała z aktualnego wpisu

do Krajowego Rejestru Sądowego, w szczególności, zaś Zbigniewa Jansona, który został wymieniony w komunikacie z imienia i nazwiska, ale informacja uzyskana została z pewnego źródła, a mianowicie od wiceprezesa zarządu powódki, który do tej pory będąc źródłem informacji dla pozwanej, przekazywał zawsze wiarygodne informacje, została potwierdzona przez członków władz powoda: Zbigniewa Gawrońskiego i Andrzeja Zajęca.

Odnosząc się do tej części notatki, zawierającej informację o utracie przez Zbigniewa Jansona prawa do zaciągania w imieniu OZTM wszelkich zobowiązań prawnych, rzeczowych, majątkowych i finansowych, to opublikowanie jej również nie miało charakteru bezprawnego. Co prawda, osoba wpisana do rejestru sądowego korzysta z mocy art. 17 ust. 1 ustawy o KRS z domniemania prawdziwości wpisu do KRS, ale ma to znaczenie przy badaniu ewentualnej ważności czynności prawnej dokonanej przez taką osobę z osobą trzecią działającą w zaufaniu do wpisu. Nie ma to znaczenia przy ocenie rzetelności publikacji dziennikarskiej ocenianej z punktu widzenia art. 12 prawa prasowego. Wpis do KRS ma bowiem charakter deklaratoryjny, co oznacza, że pozwana była uprawniona do potraktowania jako informacji zgodnej z prawem tej, że podmiotem uprawnionym do reprezentowania OZTM są nowi członkowie zarządu (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2008 r. III CZP 124/08 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2010 r. I CSK 272/09). Podjęcie zatem uchwał przez organ OZTM w postaci Zarządu, a następnie ich zatwierdzenie przez Nadzwyczajne Zebranie Członków OZTM, a w takim przeświadczeniu działała pozwana, uzasadniały publikację komunikatu, również w części dotyczącej braku prawa Zbigniewa Jansona do działania w imieniu powoda. Co prawda pozwana zdecydowała o opublikowaniu tej części komunikatu, również bez próby uzyskania informacji i komentarza drugiej strony, ale jak to już wyżej wskazano, informację uzyskała z pewnego źródła.

Pamiętać należy, przedmiotem sprawy nie jest naruszenie dóbr osobistych Zbigniewa Jansona, a notatka nie dotyczyła osobiście Zbigniewa Jansona jako osoby fizycznej, dotyczyła zaś osoby pełniącej funkcję prezesa zarządu. Informacja o braku możliwości podejmowania zobowiązań przez tę osobę w imieniu OZTM była jedynie

przypomnieniem obowiązujących w tej materii przepisów w związku ze zmianą władz OZTM.

Po uzyskaniu przez pozwaną informacji o postanowieniu Sądu Rejestrowego, z własnej inicjatywy redakcja miesięcznika zamieściła informacje o aktualnym wpisie członków zarządu OZTM do KRS, aby; sprostować jak się okazało nieprawdziwe informacje zawarte w notatce zamieszczonej we wrześniowym numerze czasopisma. Tym samym pozwana po uzyskaniu informacji o postanowieniu Sądu Rejestrowego, działając zgodnie z zasadami etyki dziennikarskiej i mając na względzie prawo społeczeństwa do rzetelnej informacji, w najbliższym numerze miesięcznika zamieściła informacje, które, w tamtym czasie mogła zamieścić, biorąc pod uwagę niepewność co do stanu prawnego powoda, ze względu na odbywające się kolejno posiedzenia zarządu i walne zgromadzenia.

Brak bezprawności działania pozwanej wyklucza zatem jej odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych powoda.

Zamieszczona notatka przekazywała informacje dotyczące faktów istotne z punktu widzenia działalności publicznej OZTM. Redaktor naczelna zamieściła w notatce pełną posiadaną wówczas przez siebie wiedzę na temat zmian w składzie osobowym Zarządu OZTM. Działaniem tym nie naruszyła zatem, w ocenie Sądu, dóbr osobistych powoda.

Gdyby jednak nawet przyjąć, że pozwana naruszyła zasady szczególnej staranności i rzetelności wynikające z przepisu art. 12 prawa prasowego, to roszczenia powoda i tak podlegają oddaleniu. Przede wszystkim oddaleniu podlega roszczenie o opublikowanie sprostowania z powodu jego wygaśnięcia. Roszczenie to skutecznie zostało zgłoszone dopiero w dniu 20 lipca 2012 roku. Notatka w miesięczniku „Telekaber” ukazała się we wrześniu 2010 roku. Roszczenie powoda wygasło zatem na mocy przepisu art. 39 ust. 2 prawa prasowego we wrześniu 2011 roku. Z przepisu tego wynika bowiem, że roszczenie, o którym mowa w ust. 1 (tj. odmowa opublikowania sprostowania albo sytuacja, gdy sprostowanie nie ukazało się w terminie określonym w art. 32 ust. 1-3 lub ukazało się z naruszeniem art. 32 ust. 4 lub 5, zainteresowany podmiot, o którym mowa w art. 31 a ust. 1 lub 2, może wytoczyć powództwo o opublikowanie sprostowania), wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od dnia opublikowania materiału prasowego. Termin

wskazany w przepisie art. 39 ust. 2 ustawy prawo prasowe jest terminem prekluzyjnym, który nie podlega przywróceniu.

Jako nieadekwatne oddaleniu podlega również roszczenie powoda o opublikowanie ogłoszenia w dwóch dziennikach ogólnopolskich. Zasięg publikacji w miesięczniku „Telekabel” był o wiele mniejszy. Miesięcznik ten ma charakter branżowy, dociera do określonego kręgu podmiotów - operatorów kablowych. Publikowanie ogłoszenia w dziennikach o charakterze ogólnopolskim nie miałyby adekwatnego charakteru. Treść i forma oświadczenia nakazanego przez sąd powinna być dostosowana do naruszonego dobra, jego charakteru, sposobu naruszenia i innych ewentualnie okoliczności (por. Komentarz do art. 24 Kodeksu cywilnego, Kazimierz Piasecki, Lex).

Kwalifikowana postać winy — zawinione naruszenie dobra osobistego - jest przesłanką ewentualnej odpowiedzialności pozwanej na podstawie art. 448 k.c. przesłanką zasądzenia odpowiedniej sumy na cel społeczny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2008 r. I CSK 319/07). Powód nie wykazał w niniejszym postępowaniu winy pozwanej w naruszeniu dobra osobistego. Zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie wskazuje na zawinione działanie pozwanej w naruszeniu dóbr osobistych powoda, brak zatem podstaw do zastosowania przepisu art. 448 k.c. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd oddalił powództwo.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i § 6 pkt 4, § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości o opłatach za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.) Sąd ze względu na stopień trudności sprawy przyznał pozwanej koszty zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości, przyjmując dwukrotność wynagrodzenia 1200 zł w związku z wartością przedmiotu sporu, oraz dwukrotność 360 zł z tytułu ochrony dóbr osobistych, jak również uzasadnione koszty wskazane w punkcie 1 i 2 spisu kosztów.

Na oryginale własnoręczne podpisy
Za zgodność z oryginałem stwierdza
Sekretarz Sądowy
Warszawa, dnia

